

Ella Selena

Poznaj swoje anioły

Nowe metody kontaktu z niebiosami



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

*Poznaj
swoje anioły*

Ella Selena

Poznaj swoje anioły

Nowe metody kontaktu z niebiosami



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

Redakcja: Mariusz Warda
Skład komputerowy: Piotr Pisiak
Projekt okładki: Piotr Pisiak

Wydanie I
Białystok 2013
ISBN 978-83-7377-600-5

Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2013.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.
www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
jeszcze lepsze jutro

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
85 662 92 67 – redakcja
85 654 78 06 – sekretariat
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt
85 654 78 35 – www.talizman.pl – detal
sklep firmowy: Białystok, ul. Antoniuk Fabr. 55/20

Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl

PRINTED IN POLAND

Spis treści



1. Wstęp	9
2. Anioł Stróż	21
3. Drugie znamienne spotkanie z Aniołem Stróżem	24
4. Spotkanie z opiekunami duchowymi	27
5. Jak moje zmiany we mnie powodują zmiany mojego Anioła Stróża	30
6. Anioły i reinkarnacja	31
7. Moje anioły planetarne	40
8. Jak wygląda twój osobisty Anioł Stróż i jak się z nim spotkać	43
9. Medytacja z Aniołem Stróżem	46
10. Archanioł Metatron	50
<i>Medytacja z Archaniołem Metatronem</i>	51
11. Jak kontaktować się ze światem i z aniołami	55
12. Znaki od aniołów	59
<i>Historia prawdziwa</i>	61
<i>Anioły terapeutami ludzkich serc</i>	65
13. Wiara i anioły, anioły i wiara	71
14. Medytacja z Aniołem Wiary	73
15. Anielskie historie	77
16. Jak poprosić anioły o odzyskanie rzeczy	80
17. Medytacja z Aniołem Rzeczy Zagubionych	82
18. Anioły Marzeń	85

19. Czy anioły potrafią spełniać marzenia?	86
20. Anioł Spełnionych Marzeń	89
<i>Jak medytować z Aniołem Spełnionych Marzeń</i>	89
<i>Medytacja z Aniołem Spełnionych Marzeń</i>	90
21. Anioł Miłości	93
22. Medytacja z Aniołem Miłości	94
23. Listy do aniołów	97
<i>Miłosna historia uczulająca na to, o co prosicie</i>	100
24. Jak pracować z Aniołami by polepszyć swoje życie uczuciowe – rytuały miłosne	104
<i>Zasady i etyka miłosnej magii. To miłosne BHP koniecznie musisz poznać!!!</i>	105
<i>Anielski rytuał na rozstanie</i>	106
<i>Anielski rytuał na powitanie energii nowej miłości</i>	108
<i>Anielski rytuał na wzmocnienie swojej miłości</i>	110
<i>Anielski rytuał celem sprawdzenia, czy wymarzony obiekt miłości jest nam pisany</i>	112
25. Aniołowie w ludzkiej postaci	114
<i>Historia o aniele w ludzkiej postaci</i>	115
26. Czy aniołowie potrafią robić cuda?	120
<i>Anioł Cudów</i>	121
<i>Prawdziwa „cudowna” historia</i>	121
27. Medytacja z Aniołem Możliwych Cudów	126
28. Jak posiłkować się anielskimi siłami, by doświadczyć szczodrośliwości losu	129
29. Ludzkie marzenia	132
30. Medytacja z Aniołem Szczodrośliwości	135
<i>Historia z warsztatów</i>	138
31. Karteczki do aniołów	140
<i>Jak skomponować dobrze działającą afirmację</i>	140

32. Jak skontaktować się z aniołami za pomocą kart	145
<i>Praca z kartami na temat – Co w duszy gra...</i>	145
33. Anielskie rady	147
34. Anielska karta dnia	149
<i>Przykładowe karty dnia</i>	150
35. Anielski horoskop	152
36. Anielski alfabet i anielskie skrypty	157
37. Opis poszczególnych literek anielskiego alfabetu ...	160
38. Talizmany i amulety z anielskich literek	181
39. Skrypty anielskie	183
<i>Skrypt chroniący przed złem</i>	183
<i>Skrypt pomagający w zdobyciu miłości</i>	184
<i>Skrypt pomagający w znalezieniu dobrej pracy</i>	185
<i>Skrypt pomagający w uwolnieniu od nałogów</i>	186
<i>Skrypt pomagający w dojściu do wybranego celu</i>	188
<i>Skrypt anielski na pomyślność i bogactwo</i>	189
<i>Skrypt pomagający w rozwoju naukowym lub duchowym</i>	189
<i>Skrypt na uwolnienie od bagażu złych wspomnień i zmianę charakteru</i>	191
<i>Skrypt zapewniający ochronę twoim dzieciom</i>	192
40. Literka dnia	195
41. Medytacja z anielskim alfabetem	199
42. Zakończenie – okiem anioła	204
 <i>Podziękowania</i>	 213
<i>Bibliografia</i>	215
<i>O Autorce</i>	216

Dedykacja

*Książkę dedykuję duszom moich zmarłych zwierząt –
przyjaciół z dzieciństwa i moim anielskim przewodnikom
duchowym, dzięki którym ona powstała.*



Wstęp



O aniołach napisano już prawie wszystko, a mimo to, wciąż chcemy o nich pisać i co ciekawsze, wciąż chcemy o nich czytać. Anioły ukochane tak bardzo przez Boga, są kochane przez ludzi. I zapewne z wzajemnością, bo któż jak nie anioły pomagały w trudnych chwilach, jak chociażby w mrokach średniowiecza, gdy ludziom zakazano kontaktu z tymi cudownymi świetlistymi istotami, na osłodę jedynie pozostawiając Archanioła Michała. Jednak żyły w świadomości ludzi i wyszły na światło dzienne, przeczekując najcięższe burze, by teraz w glorii i chwale pomagać tym, którzy o to proszą.

A jak to było z aniołami?

Cóż znaczy słowo – ANIOŁ?

Pojęcie – anioł ma dwojakie znaczenie, po pierwsze to światło Boga, a po drugie – boski wysłannik, posłaniec, ktoś, kto przynosi wieści. I jedno i drugie pojęcie ma sens, gdyż jedno nie wyklucza drugiego. Generalnie anioł zawsze kojarzy się nam, ludziom, jako istota ze światła, promieniująca złocistym blaskiem. To, że aniołowie są wysłannikami boskimi jest zapisane w historycznych źródłach i głęboko zakorzenione w naszej ludzkiej świadomości.

Zwiastowanie najświętszej Marii Panny stało się możliwe za pośrednictwem owej świetlistej istoty ze skrzydłami, czyli Anioła Gabriela.

Ale najbogatszym źródłem dla angelologów jest Księga Enocha, w której to dosłownie roi się od aniołów, które mają imiona i swoje obowiązki. Nie będę tutaj powtarzać i cytować słów już zapisanych, najważniejsze, że ta księga pokazuje anielskie zastępy w wymiarze czysto ludzkim.





Bardzo znanym historycznym wydarzeniem w kontekście kontaktów ludzi z aniołami jest zdarzenie, gdy Anioł Pański ostrzegł Józefa przed rzezią niewiniątek, zaplanowaną przez niecnego Heroda. Pojawił się następnie, gdy zagrożenie znikło, by nakazać Maryi i Józefowi udanie się wraz z dzieciątkiem Jezus w podróż powrotną do ziemi Izraela. Największa jednak manifestacja aniołów objawia się podczas zmartwychwstania Jezusa, gdzie drży ziemia, słysząc grzmoty i widząc błyskawice, a anioł zwraca się do zgromadzonych przed grobem niewiast, aby niczego się nie bały, gdyż Jezus powstał z grobu. Na tym nie kończy się pojawienie aniołów, gdyż po wejściu do jaskini zastają świetlistego młodzieńca, niewiadomego pochodzenia. Domysławiają się, że chodzi o anioła. A nieopodal pustego grobu zauważają dwie piękne postaci, w błyszczących, utkanych ze światła szatach.

Jednym słowem w tym miejscu można mówić nie o pojawieniu się anioła, ale kilku niezwykłych istot anielskich, co też zostało opisane w Piśmie Świętym.

Wszystkie historyczne źródła starych kultur hinduskich, indiańskich, starogreckich, perskich, japońskich, żydowskich, muzułmanów, chrześcijan i wielu, wielu innych, z wielką starannością podkreślają i opisują niebiańskie istoty, ukochane przez Boga, przez niego stworzone i służące do kontaktowania się pomiędzy niebem, a ziemią, zwane dalej Aniołami, boskimi posłańcami.

A fakt, że takowe istoty istnieją był po prostu faktem niepodważalnym przez wielkich myślicieli, filozofów, pisarzy, polityków, nawet wydawałoby się zaciekłych ateistów. Nie napisano jeszcze o tym, że aniołowie to wytwór naszej ludzkiej, bujnej wyobraźni, one były, są i będą. To jest po prostu fakt, niepodważalny i raczej nie znajdzie się nikt chętny do napisania rozprawy, że aniołów nie ma. One są!



Anioły, te boskie istoty utkane z cząsteczek światła prowadzą ludzi do oświecenia, pomagają każdej żywej istocie i chociaż nie znają przyszłości, zna ją jedynie Bóg, to prowadzą nas w ten sposób, aby nie przeczyć prawom wszechświata. Jakkolwiek by nie spojrzeć, to przez stulecia podlegamy prawom ewolucji i rozwojowi duchowemu. Być może w naszym, ludzkim pojęciu ten rozwój trwa bardzo długo i jest dość słamazarny, jednak tak już być musi, gdyż inaczej wygląda to w przypadku ustalonego porządku Wszechrzeczy, gdzie czas nie liczy się i nie ma ograniczeń trzeciego wymiaru.

Anioły wyobrażamy zawsze jako istoty ludzkie z wielkimi świetlistymi skrzydłami. Zapewne ma to sens, gdyż my, ludzie, podlegamy wielu ograniczeniom i anioły nie chcąc nas straszyć upodobniają się do nas. Wydaje mi się, że one lubią być w naszej „skórze”, co może być potwierdzeniem owej rzeszy zbuntowanych aniołów, którym tak bardzo spodobała się egzystencja ludzka, że postanowiły wyłamać się z ustalonego, boskiego porządku i pozostać na zawsze na ziemi. To zjawisko bardzo dokładnie opisane jest w Księdze Enocha.

Ale skupmy się na tych aniołach, które gorliwie wypełniają swoje obowiązki względem nas i względem Boga.

Mam wrażenie, że anioły to skumulowane źródła energii, posiadające swoją świadomość, moc i siłę. Poruszają się z prędkością światła, ale mogą to być prędkości o wiele większe, niewyobrażalne przez nasz ludzki umysł. Mam świadomość faktu, że anioły są naszymi największymi sprzymierzeńcami i każdy człowiek, każda żywa istota, czyli świat flory i fauny, świat minerałów, każde miejsce i być może nawet rzecz ma swoją, osobistą istotę opiekuńczą, zwaną potocznie aniołem. Zatem ilość aniołów jest na pewno nieprzeliczalna, są ich miliony milionów, tysiące, tysiące, co zresztą zostało dokładnie uwidocznione w tek-



stach historycznych, z których czerpiemy naszą, dzisiejszą wiedzę o aniołach.

Uważa się, że anioły są okruczem boskiej świadomości, czyli najczystsza energia, jaką możemy sobie wyobrazić. Anioły są istotami niepodlegającymi emocjom, nieznanymi bólu, nienawiści, obce są im wszelkie nasze ludzkie namiętności. Stąd zapewne anioły nie oceniają nikogo i swojego Anioła Stróża ma każdy, najgorszy nawet przestępca, psychopata lub człowiek postępujący nieetycznie, wbrew wszelkim regułom. Dlatego nikogo nie zdziwi fakt, że każdy człowiek proszący anioła o pomoc na pewno ją uzyska. Trzeba mieć jednak na uwadze to, że po pierwsze pomoc dostaniesz, jeśli o nią poprosisz. Działa tutaj prawo wolnej woli, prosisz – dostajesz, nie mówisz nic – nikt nie spieszy ci z pomocą.

Druga zasada, aniołowie pomagają, ale wtedy, gdy nie przyczynia się to do szkody innym. W tym wypadku działa tutaj etyka i rygor, nie wchodzenia w delikatne struktury wszechrzeczy, by nie zakłócić i nie zmącić pajęczyny utkanej przez los. Jednym słowem nie mogą być naruszone kosmiczne prawa. W tym wypadku pomoc oczywiście nadchodzi, ale zawsze z pewnym opóźnieniem, gdyż na wszystko trzeba czasu. Anioły w porozumieniu z innymi istotami opiekuńczymi starają się rozwiązać problem poprzez obejście pewnych spraw tak, aby nie naruszyć równowagi.

Dlatego moi Drodzy, bronią obosieczną, która prędzej lub później zwraca się przeciw osobie, która jej użyje, jest stosowanie czarnej magii. W tym wypadku wielce pomocne są siły demoniczne, też zwane aniołami, ale tymi upadłymi. Te anioły jak najbardziej wysłuchają i udzielają pomocy, spełniają życzenia, ale karą za naruszenie kosmicznych praw zostanie obarczona osoba wykonująca dany ry-



tuał. Prędzej lub później trzeba za wszystko zapłacić, a zapłata może być doprawdy bardzo bolesną lekcją i dobrze, jeśli osoba wie, za co płaci i dlaczego. Gorzej, gdy nie zdaje sobie sprawy, wtedy sytuacja może się zapętląć i powtarzać, jak zdarta płyta.

Zresztą znacie historie o Panu Twardowskim, która jest po prostu przeniesieniem takiej właśnie sytuacji i barwnie przedstawionej na kanwie bajki lub legendy.

Skoro mówimy, że każda istota ma swoją anielską pomoc, to trzeba poruszyć temat kontaktowania się ze sobą sił anielskich. Bardzo znamienne może być świadomość istnienia innych istot, które wiernie trwają u boku innych ludzi. Jeśli myślicie, że dana osoba robi coś wbrew zasadom, to dobrze uświadomić sobie, że przecież ten człowiek ma także swojego anioła, zatem on nie jest tym najgorszym z ludzi i jemu też należy się szacunek. Jeśli macie z kimś problem lub wydaje się wam, że macie, to pomyślcie o anielskich kontaktach. Świadomość tego faktu na pewno będzie pomocna w sztuce wybaczenia, nieoceniania i pozwoli uwolnić się od negatywnych emocji, które niszczą nasz umysł, emocje i organizm. Jeśli uświadomimy sobie fakt, że egzystencja jest wielowarstwowa, składa się z mnóstwa podtekstów, dziwnych spaw i rzeczy, a do tego, to, co widzialne jest poprzęplatane z niewidzialnym, to uzyskujemy bardzo ciekawy i dziwny twór, w którym to uczestniczymy. Do tego dobro jest poplątane ze złem, biel z czernią, kompletna ambiwalencja, może powodować, że albo czujemy się w tym wszystkim zagubieni, albo zaczynamy walczyć z wiatrakami, czyli buntować się przeciwko światu i tym samym wchodzić w konflikt ze sobą i otoczeniem. Zatem nic nie jest proste i nic nie jest zbyt trudne, to my musimy się zmieniać, wtedy zaczniemy przyciągać pozytywne zdarzenia do swojego życia. A właśnie tym zmia-



nom, jak najbardziej pozytywnym przyglądają się anioły i będą służyć pomocą i wsparciem, o ile tylko zechcemy się z nimi skontaktować. Powracając do tych niby złych ludzi, którzy także mają swoje anioły. Ci ludzie pokazują nam, co jest dobre i co jest złe. To dzięki ich negatywnym postępkom tworzymy swoje wewnętrzne kody i uczymy się etycznego postępowania, gry fair-play. Może dlatego Bóg podzielił nas na dwie grupy, tę dobrą i tę złą. Niemniej jednak takie podsumowanie byłoby cokolwiek śmieszne, gdyż nawet ten najlepszy człowiek, o czysto kryształowym charakterze ma swoje zakamarki ciemności i zła, z którymi nawet sam nie ma ochoty stanąć twarzą w twarz. A w najgorszym, tym w naszym pojęciu, najczarniejszym charakterze są okruchy bieli, dobroci, zrozumienia. Te isierki można rozdmuchać i rozpalić z nich ogień. Nie namawiam do zbawiania świata. Najlepsza metoda ulepszania świata jest ulepszanie siebie i swojego charakteru. Dlatego nie musimy naprawiać innych ludzi, mówić im, co dobre, a co złe, oni działają według boskiego planu i ich los należy do nich samych. Chyba, że Cię poproszą o pomoc, wtedy jak najbardziej należałoby pomóc w miarę swoich możliwości. Dlatego właśnie ta ambiwalencja, dualizm tworzy tak cudnie utkaną ośnowę egzystencji, w której uczestniczymy od wieków my i nasze anioły. Jestem pewna, że anioły towarzyszą nam w wielkim kole reinkarnacji i one wraz z nami rozwijają się i dążą do swoich ideałów. Stąd właśnie świat jest taki dziwny i ciekawy, gdzie nitki świata niewidzialnego, poprzetykane są z naszym, materialnym światem. Ponadto wielostopniowy układ, hierarchia, ustalony porządek, warstwy, dzięki którym może dokonywać się ewolucja. Rozwój duchowy ludzi nieodmiennie jest połączony z ewolucją, która dokonuje się w przestrzeniach niewidzialnych dla nas energii. Anioły są pośrednikami



pomiędzy istotami materialnymi, a tym wielkim, niewidzialnym i cudownym światem energii.

Pisma źródłowe mówią, że codziennie rodzą się nowe anioły i codziennie powstają nowe dusze. Współistnienie pomiędzy aniołami, a duszami jest konieczne i nieodłączne, gdyż owe energie wzajemnie wspierając się, wspinają się do boskiego źródła. Zanim jednak z nim się połączą i zasną w słodkim niebycie, to doświadczają mnóstwa zdarzeń, dzięki którym następuje ich wzajemny rozwój, czyli rozwój dusz i rozwój aniołów. Podejrzewam, że w ciągu naszego ludzkiego życia, jedyną energią, która pozostaje z nami od poczęcia do śmierci jest kochany, dobry Anioł Stróż. Natomiast inne duchy opiekuńcze przychodzą do nas w odpowiednim czasie, spełniają swoje zadanie i odchodzą, by dać miejsce innym. Jeśli nasze życie można porównać do wielkiej szkoły życia, to aniołowie pełnią w niej role nauczycieli, terapeutów, wspomagają i uczą, i tak jak nauczyciele zmieniają się co jakiś czas. I tak oto podczas całego naszego ludzkiego życia otrzymujemy pomoc od innych istot duchowych, które starają się nas czegoś nauczyć, pomóc i wspomóc, a gdy spełnią swoje zadania odchodzą, przekazując nas w ręce innych, duchowych opiekunów. Dlatego dobrze mieć świadomość tego faktu, by mieć kontakt z wyższymi energiami. W momentach dla nas trudnych zawsze zjawi się pomocny anioł i magicznie wyprostuje ścieżki naszego losu. Warto też pamiętać o swoich opiekuńczych duchach w momentach naszej życiowej hossy. Energia błogosławieństwa, dziękczynienia działa bardzo silnie i pozytywnie wpływa na naszą przyszłość. Dobrze, jeśli każdy z nas uświadomiłby sobie fakt, że ratując siebie, ucząc się dobra, wchodząc po szczeblach drabiny rozwoju duchowego, powoduje również rozwój swoich anielskich opiekunów, którzy być może mając mądrego ucznia, sami ewoluują lub awansują. Świat jest



dla nas, ludzi, bardzo skomplikowany, gdyż generalnie sami sobie go komplikujemy. Marudzimy, że nam źle, niedobrze, nakręcamy się i tworzymy w swoim umyśle czarne scenariusze, a świat jest, jaki jest. Zawsze, ale to zawsze, możemy poprosić o pomoc nasze anioły, nasze energie opiekuńcze, scedować na nie kłopoty i trudy i zapomnieć o problemie.

Mąż lub żona nie spełnia waszych oczekiwań. Po co wchodzić w trudne, wycieńczające psychikę rozważania lub co gorsza kłótnie, lepiej skoncentrować się i poprosić swojego anioła o kontakt z istotą anielską tej drugiej osoby.

Na pewno anioły znajdą jakąś radę i pomogą w rozwiązaniu problemu. Najważniejsze jest to, aby mieć wolę jego rozwiązania i wolę poproszenia anioła o pomoc. Zamykanie się we własnych żalach, nienawiści, wchodzenie w rolę ofiary, to już najlepsza droga do kontaktu z siłami demonicznymi, których manifestacją może być wampiryzm energetyczny, depresje, alkoholizm... Życie nie musi być wielkim utrapieniem i ciągłą walką, o ile bardziej zawierzymy siłom wyższym, czyli Bogu i aniołom. A te cudne energie chcą działać według ustalonego scenariusza, rozwijać się. Z ich rozwojem koresponduje nasz własny, wewnętrzny rozwój, im szybciej rozwijamy się sami, tym szybciej rozwija się nasza opiekuńcza istota duchowa. Dlatego lepiej jest wierzyć, ufać w boski plan, niż poddawać się i wpadać w czarne energie, które prawdę mówiąc, tylko na to czekają. Świat niewidzialnych energii jest bardzo rozbudowany i my ludzie na pewno wszystkiego nie wiemy. Niemniej jednak stare księgi uchylają nam rąbka tajemnicy, skąd dowiadujemy się, że istnieje tam ustalony porządek i hierarchia. Według starych egipskich manuskryptów wiadomo, że jak na górze, tak i na dole. Anioły podobnie jak u nas, ludzi, mają swoje miejsce w chórach, zastępach, formacjach, hierarchiach. Są anioły bardzo ważne i te mniej ważne, wszystko ma swój ustalo-



ny porządek. Skoro jednak mówimy o hierarchii anielskiej i wciąż rozrastających się zastępach anielskich, to śmiało można powiedzieć, że anioły także ewoluują. Zapewne ich zadaniem życiowym jest nie tylko opieka nad innymi istotami, przesyłanie rozkazów i pragnień Boga, pilnowanie niebieskich bram, uprawianie rajszych ogrodów, czy też inne, fascynujące dla nich zajęcia, ale i własny, anielski rozwój, samodoskonalenie i pięcie się po drabinie anielskiej ewolucji. Dlatego zapewne i one działają w grupach wzajemnego wsparcia, rozwoju i samodoskonalenia. Im także zależy na utrzymaniu porządku wszechświata, na nieingerowaniu w plany Boga, ale podtrzymywaniu jego ustaleń tak, aby wszystko toczyło się gładko i harmonijnie. A ten gładki, wydawałoby się harmonijny ruch, niekoniecznie dla nas jest równie gładki i harmonijny, ale jego kierunek jest jeden, droga do góry, droga do światła. To nic, że jedni mozolnie pełzną, zatrzymując się po drodze i rozczulając się nad swoim losem. Zawsze nadchodzi moment, że wreszcie ruszają w dalszą drogę i napełnieni poprzednimi, często traumatycznymi doświadczeniami, nie tracą z oczu swojego kursu i wędrują do światła. Innym przychodzi to z łatwością. Lećciutko, z chwili na chwilę podążają do przodu. Każdy z nas ma swój rytm i swojej umiejętności, osoby z wieloma inkarnacjami, tak zwane stare dusze mają trudniejsze zadania, ale i szybciej sobie z nimi radzą, bo mają lepszą i bardziej „wykwalifikowaną” opiekę duchową. Reasumując – ten rozdział poświęciłam wprowadzeniu do świata anielskich energii i uświadomieniu, jak bardzo my, ludzie jesteśmy powiązani z tym niewidzialnym dla nas światem. Nie wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, a szkoda, bo ten świat istnieje i jest bardzo dobry i piękny, ale istnieje ten drugi, bardzo niebezpieczny i nieprzyjazny dla nas słabych, ludzkich istot. O ile uznamy, że faktycznie to coś, niematerialnego i niewi-



działnego jest, to lepiej jednak wejść we współpracę z tym dobrym światem, czyli aniołami, naszymi opiekunami, niż poddać się drugiej, demonicznej stronie. Faktem jest, że ta demoniczna strona często mami i kusi, dając drogie prezenty, ale trzeba za nie płacić. Dlatego kłania się tutaj drzewo dobra i zła, musimy nauczyć się odróżniać dobre anioły od złych aniołów. Dobre anioły dają prezenty, nagrody, nie wymagając później zapłaty, ponieważ nagroda przychodzi wtedy, gdy na nią zasłużysz. Zatem ma to sens, po ciężkiej pracy i pokonaniu jakiegoś życiowego rebusu nadchodzi czas nagrody, czyli po prostu zapłaty za dobre uczynki. W świecie dobrych energii nie istnieje pojęcie przedpłaty, płatności za niewykonaną jeszcze pracę. Najpierw trzeba sobie zasłużyć, później otrzymujesz zapłatę. W przeciwieństwie do strony demonicznej, gdzie przychodzi najpierw nagroda, potem trzeba płacić. Podczas zawierania paktu ze stroną ciemności, wszystko wydaje się bardzo łatwe i bardzo proste. Człowiek dostaje wszystko, o co poprosi. O nic nie musi się starać, wszystko idzie mu jak z płatka, ale po jakimś czasie nadchodzi moment, gdy demony chcą otrzymać to, co zainwestowały. Stąd tak wielu skorumpowanych polityków, upadłych gwiazd show biznesu, nieszczęśliwych kobiet, żyjących w luksusowych klatkach niebytu bogatych narkomanów i alkoholików. Aby było ciekawiej, ta druga strona, niewidzialnego świata demonicznych energii też ma swoją hierarchię i jest doskonale zorganizowana, dobrze wyspecjalizowana w łowieniu swoich dusz, które nieprędko dotrą do boskiego światła. Przykładem takiego zawierania paktu z demonami jest wchodzenie w czarną magię. Kobieta, która żyje w dobrobycie i luksusie materialnym, niby ma wszystko, a jednak ciągle czegoś jej brakuje, nie jest szczęśliwa. Jej zapracowany mąż ma swoje odrębne życie. Na sprawy rodzinne w zasadzie nie ma zbyt wiele czasu.



Do tego nie traktuje swojej małżonki z szacunkiem. Kobieta zaczyna odczuwać udrękę takiej sytuacji. Jednak zamiast usamodzielnąć się i wyrwać się ze złotej klatki, postanawia znaleźć sobie drugiego mężczyznę. Ponieważ ma możliwości materialne, warunki, mnóstwo wolnego czasu, znajduje sobie kochanka. Gorący romans nie trwa zbyt długo, gdyż mężczyzna szybko nudzi się i znika. Kobieta postanawia zrobić rytuał miłosny, ale ukierunkowany na konkretny cel, czyli byłego kochanka. Kobieta chce, by kochanek wrócił do niej i nadal kontynuował ich intymne relacje. Pomijając już jej wcześniejsze decyzje i wybory, które nie były zbyt etyczne, w tym momencie dochodzi do przekroczenia cienutkiej, niewidzialnej linii. Wejście w sferę ciemności. Dlaczego? Dlatego, że osoba ta postępuje wbrew wolnej woli. Nakładając miłosną pieczęć na swojego kochanka, łamie ustalone prawa kosmosu. Ściąga go ponownie do siebie bez jego przyzwolenia. Ingeruje w napisany już scenariusz. Gdyby nie jej ingerencja, czyli ponowne przywołanie kochanka w jej rzeczywistość, losy obojga potoczyłyby się zupełnie inaczej. Być może oboje znaleźliby swoje szczęście w ramionach innych osób? Nie wiadomo. Wiadomo tylko, że jeśli robimy rytuały miłosne na daną osobę, bez jej zgody, to wchodzimy w niebezpieczną strefę. I jak zwykle nagrodę otrzymujemy, ale płacić trzeba będzie później, i to cenę mocno wygórowaną. Po pewnym czasie spełniają się marzenia i znowu oboje są razem. Międzyczasie mąż dowiaduje się o romansie, zakłada sprawę o rozwód. Finał jest taki, że kobieta zostaje bez męża i bez kochanka. Odtąd już jej życie jest pasmem udręk, zapłata dla strony ciemności, to jej ból, depresja, cierpienie, samotność, borykanie się z codziennymi życiowymi problemami. Nieustanne kłopoty finansowe doprowadzają ją do rozpacz. Historia ta może mieć ciąg dalszy, ale to już innym razem. Ja tylko zasygna-



lizowałam, że to, co otrzymujemy na wyrost, bez pracy nad sobą i dla świata, niekoniecznie wychodzi nam na dobre i o tym należałoby zawsze pamiętać. Można żyć szczęśliwie i radośnie, a nawet trzeba, bo taka jest wola Boga, a niekoniecznie trzeba sprzedawać swoją duszę. Dlatego nasi anielscy opiekunowie robią co mogą, by nas, stąpających po kruchej, niewidzialnej linie, pomiędzy dobrem a złem, zepchnąć ze złej drogi i wyprostować losy. Często tak się dzieje, że nasze losy są prostowane, a my nawet nie zadajemy sobie sprawy z tego, że właśnie uniknęliśmy wielkiego niebezpieczeństwa. Tak ogromna jest moc naszych istot duchowych, że potrafią nas ochronić, ale najpierw należy z nimi zawrzeć przymierze, poznać je i poprosić o opiekę, wtedy zaczną działać cuda.

Świadomość faktu, że życie jest cudem i każdego dnia dzieją się cuda, to znak, że weszliśmy na drogę duchowego rozwoju, co bynajmniej nie koliduje ze zwykłym życiem. Osoba znajdująca się na drodze rozwoju duchowego żyje świadomie i świadomie wypełnia swoje codzienne zadania. Świadomie cieszy się, znajdując w okrucinach codzienności światło i barwy życia. Nie można oddzielić życia duchowego od codzienności, jeśli zrozumiemy, że sacrum i profanum splatają się w jedno, to nauczymy się radości życia i kontaktowania się z naszymi niewidzialnymi anielskimi braćmi. Teraz, w wieku wielkiego rozwoju technicznego, szybkości życia, tempa, zapomnieliśmy, że sacrum nieustannie splata się z profanum. Każda chwila w naszej codzienności jest magiczna i niezwykła. W każdym momencie naszego zwykłego dnia otrzymujemy znaki, że jest ten drugi, duchowy świat. Ktoś, kto wierzy w cuda, doświadcza cudów i zna pojęcie: Życie cudem jest.

Anioł Stróż



Przez wiele lat obserwowałam zjawisko mojego osobistego Anioła Stróża, którego co prawda nie widziałam, ale czułam, bo pojawia się w medytacjach, czyli w świecie widzianym przez tak zwane Trzecie Oko lub oko wewnętrzne.

A jak to było, muszę zacząć od początku...

Któż z nas nie zna modlitwy z dzieciństwa...

Aniele Boży strózu mój

Ty zawsze przy mnie stój

Rano wieczór we dnie w nocy

Bądź mi zawsze ku pomocy

Strzeż duszy mej i ciała mego

I uchroni od wszelkiego złego. Amen.

Ta świetlista istota opiekuńcza, zwana Aniołem Stróżem towarzyszy nam już w momencie poczęcia i trwa aż do śmierci. Jest najbardziej znanym aniołem, chroni człowieka w jego relacjach ze światem, w jak najszerszym tego słowa znaczeniu. Ponieważ Anioła Stróża ma najgorszy przebieg, złodziej czy oszust i najczystsze dziecko i normalny, dobry człowiek. Anioł ten zawsze jest gotów nieść pomoc osobie, której został przeznaczony. Pomoże zrealizować jej ziemski plan, zapisany gdzieś tam w księgach Stwórcy. Ważne aby uwierzyć w energię tego cudownego anioła. Ma on też szerokie możliwości i poprzez kontakty z innymi, anielskimi istotami pomoże wyjść z najgorszej opresji. Strzeże nie tylko naszego ciała, ale i naszej duszy. Potrafi wprowadzić w sfery duchowości. Dzieje się to zazwyczaj przypadkiem, a to jakaś podrzucona książka, czy czasopi-



Jak posilkować się anielskimi siłami, by doświadczyć szczodroblowości losu?



Przywołany mocą twojej podświadomości twój anioł pojawia się, by utulić cię w ramionach i zapewnić, że wszystko będzie dobrze. Właśnie nadszedł ten moment, gdy możesz być osobą, która doświadcza szczodroblowości i łaski losu. Za moment spłyną do ciebie dary, które jak dotąd znajdowały się w sferze marzeń i wyobraźni. Zaslugujesz na nie, dlatego Kosmos otwiera ci swoje podwoje. Dary powinny spłynąć już teraz, mogą to być pieniądze, dobra praca, wygrana, miłość wymarzona i wyśniona, uwolnienie z trudnego układu, awans, podwyżka, kupno mieszkania, samochodu... Zastanów się zatem o co prosisz, co w danym momencie jest dla ciebie najważniejsze. Otrzymasz, to co chcesz, a twój anioł spełni twoje pragnienia.

Anioły potrafią ułatwić nam dostęp do wielkiego źródła obfitości. Niejeden już autor napisał i opisał znaną sentencję, że masz, to, czego pragniesz.

No tak, powiecie sobie, ale czy ja pragnę żyć w biedzie, nie mieć na spłatę kredytu lub opłacenie rachunków?

Powiem szczerze – i tak i nie.

Oczywiście każdy z nas chciałby mieć życie usłane różami, ale scenariusze życiowe są naprawdę bardzo różne. A życie, pomimo że nie jest bajką, to jednak czasami tą bajką bywa. By zamienić swoje życie w bajkę potrzebna jest odwaga i ciężka, czasem nawet mrowcza praca, której efektem jest dojście do jakiegoś wyznaczonego celu. Dlaczego odwaga? Odwaga jest potrzebna do podjęcia jakiejś decyzji. Gdy decyzja zostanie podjęta, później pozostaje już tylko determinacja i wdzięczna wędrówka do celu. Owszem





może to być czasem trudna i żmudna praca, ale niekoniecznie. Czasem życie pisze łatwe scenariusze i wszystko polega tylko na wierze, nadziei i nie poddawaniu się złym myślom, a sytuacja układa się samoistnie. Niemniej jednak zależy to też od życiowego scenariusza, jedni muszą się bardziej namęczyć, inni trochę mniej. Wszystko zależy, od reinkarnacyjnych scenariuszy. Ci, którzy w zeszłym życiu mieli łatwiej teraz mogą mieć trudniej i odwrotnie. Ci, którzy wykazali się wzmożonym wysiłkiem, trudnościami, w tym życiu mogą liczyć na większą taryfę ulgową.

Podczas pisania tej książki, jak zwykle znalazłam czas na przeczytanie innych książek. Jedna utkwiła mi w pamięci i to bardzo. Dotyczyła ona życiorysu młodej dziewczyny z plemienia Nomadów, która wyrwała się z buszu i dotarła na szczyty wybiegów dla modelek. A wszystko rozpoczęło się od podjęcia decyzji pt. – Nie zgadzam się wyjść za mąż za 60-letniego starca, uciekam ze swojego płamienia i wyruszam do wielkiego miasta. Dziewczynka miała zaledwie 13 lat, gdy podjęła tę decyzję. Dalej wszystko potoczyło się jak w efekcie domina, mijał dzień za dniem i każdy bardzo trudny, każdy naznaczony cierpieniem. Pierwsze zderzenie z rzeczywistością, to problem wydostania się z buszu, przejście przez pustynię, bez wody, prowiantu, za to z możliwością spotkania z dzikimi zwierzętami. Dziewczynka jednak była córką pustyni i znała jej tajniki oraz sekrety, jednak, gdy już nie miała sił na dalszą wędrówkę, podszedł do niej młody lew. Podała się od razu i powiedziała drapieżnikowi, aby zjadł ją, jeśli chce, bo ona nie ma już ochoty na dalszą mękę. Lew darował jej życie. Odszedł. Dziewczynka zobaczyła w tym palec boży, wstała i za chwilę odnalazła szosę. Dotarła do wielkiego miasta, odnalazła rodzinę ze strony matki. W zamian czekała ją ciężka, fizyczna praca, nie poddała się walczyła o przyszłość. Wymodliła u swoje-



go wuja wyjazd na placówkę do Anglii, pojechała. Cztery lata ciężko pracowała jako służąca w ambasadzie, w międzyczasie uczyła się angielskiego. Kosztem zarwanych nocy, mozolnie, słowo, po słowie przełamywała się przez trudy angielskiej mowy i pisowni. Po zlikwidowaniu placówki, nie pozwoliła wywieźć się z powrotem do Afryki. Podjęła decyzję o pozostaniu. Znowu droga przez mękę, brak pieniędzy, brak pracy, brak wizy. Na przestrzeni kilku lat pokonywała wszystkie bariery i ograniczenia, mozolnie wspinała się na szczyt. Została sławną modelką. Na tym nie skończyła swojej drogi, znalazła mężczyznę, który pokochał ją z wzajemnością. Urodziła cudownego syna. Dzięki swoim koneksjom i układom, po prawie rocznych poszukiwaniach doprowadziła do swojego spotkania z ukochaną matką, która nadal wędrowała z plemieniem po buszu. Dzisiaj pracuje w organizacjach pomagających kobietom Afryki. Jak zawsze pomagała jej wiara w swój los, wiara w Boga i pomoc sił wyższych. Ciężka praca i determinacja całkowicie odmieniły jej los. Dzisiaj jest sławna i bogata, ale jej mozolna wędrówka trwała 13 lat. Gdyby jednak nie podjęła decyzji o zmianie swojego losu, gdyby nie kierowała się marzeniami, gdyby nie wierzyła w siebie i Boga, który nad nią czuwał, nadal przeżywałaby w buszu i nikt by o niej nie usłyszał. Ona chciała coś dla siebie, miała marzenia i miała odwagę oraz wolę wzięcia losu w swoje ręce. A, że miała szczęście i pomoc dziwnych zbiegów okoliczności, to także jej zasługa. Prekursorami, forpocztą jej codziennego scenariusza, były wcześniejsze oczekiwania, myśli, wizualizowanie i afirmowanie.

Jest taka opowieść o aniołach i o marzeniach. Nie pamiętam autora, ale mniej więcej w zarysie przybliżę meritum sprawy.



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
www.studioastro.pl



Ella Selena – parapsycholog i jedna z najpopularniejszych polskich wrózek. Jej porady pomogły już tysiącom osób. W swojej pracy kontaktuje się z aniołami za pomocą zaawansowanych metod. Podzieliła się nimi w swojej pierwszej książce dotyczącej komunikacji ze skrzydlatymi posłańcami niebios.

Autorka ujawnia, jak wygląda Twój anioł stróż i w jaki sposób możesz się z nim skontaktować. Dowiesz się także, w jakich kwestiach przydatne mogą być anioły planetarne. Książka uświadamia, jak często niebiosy ingerują w nasze sprawy codzienne. Podpowiada między innymi jak medytować z aniołem stróżem, aniołem rzeczy zagubionych i Archaniołem Metatronem.

Ella Selena pomoże Ci rozpoznać anielskie znaki oraz stworzyć afirmacje ułatwiające kontakt z aniołami specjalizującymi się w kwestiach, które aktualnie wymagają poprawy. Opisuje także anielski alfabet i wyjaśnia jego praktyczne zastosowanie. Dzięki niej poznasz anielskie skrypty, które pomagają chociażby w znalezieniu dobrej pracy lub uwolnieniu się od nałogów.

Poznaj swoje anioły i skorzystaj z ich wsparcia!

Patroni:



Cena: 29,20 zł

ISBN 978-83-7377-600-5



9 788373 776005